

PODRECZNIK do szkoły podstawowej

1

KLASA  
Część 4

# *My i nasz* **elementarz**



Z tego podręcznika korzysta teraz:

1 .....

2 .....

3 .....



**Kochane Pierwszoklasistki,**

**Kochani Pierwszoklasiści,**

podręcznik „My i nasz elementarz” powstał  
dzięki pracy wielu osób.

Dbajcie o niego i nie rysujcie w nim.

Za rok będzie szkolnym przewodnikiem  
dla waszych młodszych koleżanek i kolegów.

# *My i nasz* **elementarz**

**Podręcznik do szkoły podstawowej**

**Maria Lorek, Lidia Wollman**



## **Klasa 1**

### **Część 4**

Katowice 2017

ISBN 978-83-86566-25-9 (całość) ISBN 978-83-86566-23-8 (część 4)

# Spis treści



## **Polska – nasza ojczyzna**

- 4-5 Legenda o Lechu, Czechu i Rusie
- 6-7 Święto flagi. Mazurek Dąbrowskiego
- 8-9 Wisła
- 10-11 Kraków. Legenda o smoku wawelskim
- 12-13 Warszawa
- 14-15 Legenda o Warsie i Sawie
- 16-17 Toruń. Dzieci stawiają pomnik
- 18-19 Wisła wpada do morza
- 20-21 Rzeka
- 22-23 Nad rzeką
- 24-25 Jakie krajobrazy występują w Polsce?
- 26-27 Polska w Europie

## **Moja rodzina, ja i moje marzenia**

- 28-29 Portret mamy
- 30-31 Piknik rodzinny
- 32-33 Nasze zabawy
- 34-35 Takie miasteczko
- 36-37 Piosenka o marzeniach

## **Kolory w przyrodzie**

- 38-39 Przyroda w malarstwie
- 40-41 Gdzie mieszkają kolory?
- 42-43 Łąka
- 44-45 Skąd wiesz?
- 46-47 Zaułek Słówek
- 48-49 Kolorowe bajki

## **Pogoda**

- 50-51 Obłoczek
- 52 O czterech synach mamy pogody.
- 53 Kierunki świata
- 54-55 Eksperymenty z wodą
- 56-57 Ech, hałasuje deszcz...
- 58-59 Tęcza
- 60-61 W pracowni zagadek

## **Wkrótce wakacje**

- 62-65 Smoki na wakacjach
- 66-67 Wakacje
- 68-69 Co wiemy? Co potrafimy?
- 70-71 Do zobaczenia w drugiej klasie



Edukacja polonistyczna



Edukacja społeczna



Edukacja przyrodnicza



Edukacja artystyczna



Edukacja matematyczna



Multimedia

*Justyna Bednarek*

## Legenda o Lechu, Czechu i Rusie

Było to dawno temu. Tu, gdzie dziś jest Polska, rosły gęste lasy. Trzej bracia, Lech, Czech i Rus, wyruszyli w poszukiwaniu miejsc na swoje osady. Pewnego dnia dotarli do wzgórza, na którym stał ogromny dąb. W jego konarach uwił gniazdo orzeł. Gdy usłyszał rżenie koni, wzbił się w powietrze. Biały ptak na tle czerwonego zachodu słońca wyglądał naprawdę pięknie. Lech zawołał braci i powiedział: – Ten ptak jest znakiem, na który czekałem. Podoba mi się tutaj, ziemia jest żyzna, las pełen zwierząt. W tej okolicy chcę zbudować swój gród. I tak się stało. Bracia się rozdzielili. Czech pojechał na południe, a Rus – na wschód. Lech, w miejscu, w którym zobaczył orła, założył gród nazwany Gniezmem. Na godło zaś wybrał właśnie orła.



- Jak zmieniło się godło Polski.



1. Który fragment legendy został przedstawiony na ilustracji? Co zdarzyło się wcześniej? Co zdarzyło się później?
2. Porozmawiajcie o tym, dlaczego godłem Polski jest wizerunek orła.
3. W jakich miejscach umieszczane jest godło Polski? Gdzie znajduje się ono w waszej szkole?
4. Zastanówcie się, dlaczego Lech nazwał swój gród Gniezmem.

4  5

Legendy

## Warszawa

Dziś do naszej klasy przyszedł gość. To był dziadek Bartka. Dziadek mieszka w Warszawie i jest przewodnikiem miejskim. Wiele się od niego dowiedzieliśmy. Pokazał nam zdjęcia Starego Miasta i nowoczesnych budynków stolicy.

Opowiedział też legendy związane z Warszawą. Dowiedzieliśmy się, że są różne wersje tej samej legendy, na przykład o Warsie i Sawie. Nikt nie wie, która z nich jest prawdziwa, bo legenda nie musi opowiadać, jak było naprawdę.



Stare Miasto



1. Dlaczego Warszawa jest ważnym miastem? Porozmawiajcie o tym.
2. Obejrzyjcie zdjęcia dawnej i współczesnej Warszawy. Co się zmieniło w wyglądzie miasta?
3. Pobawcie się w architektów. Jak wyobrażacie sobie waszą miejscowość w przyszłości? Przedstawcie swoje pomysły w dowolny sposób.

12  13

Teksty o miastach w Polsce.

Justyna Bednarek



## Legenda o Lechu, Czechu i Rusie

Było to dawno temu. Tu, gdzie dziś jest Polska, rosły gęste lasy. Trzej bracia, Lech, Czech i Rus, wyruszyli w poszukiwaniu miejsc na swoje osady. Pewnego dnia dotarli do wzgórza, na którym stał ogromny dąb. W jego konarach uwił gniazdo orzeł. Gdy usłyszał rzenie koni, wzbił się w powietrze. Biały ptak na tle czerwonego zachodu słońca wyglądał naprawdę pięknie. Lech zawołał braci i powiedział: – Ten ptak jest znakiem, na który czekałem. Podoba mi się tutaj, ziemia jest żyzna, las pełen zwierząt. W tej okolicy chcę zbudować swój gród. I tak się stało. Bracia się rozdzielili. Czech pojechał na południe, a Rus – na wschód. Lech, w miejscu, w którym zobaczył orła, założył gród nazwany Gniezdem. Na godło zaś wybrał właśnie orła.

- Jak zmieniało się godło Polski.





1. Który fragment legendy został przedstawiony na ilustracji?  
Co zdarzyło się wcześniej? Co zdarzyło się później?
2. Porozmawiajcie o tym, dlaczego godłem Polski jest wizerunek orła.
3. W jakich miejscach umieszczane jest godło Polski?  
Gdzie znajduje się ono w waszej szkole?
4. Zastanówcie się, dlaczego Lech nazwał swój gród Gniezmem.



*Anna Onichimowska*

## Dzień Flagi

Śpiewają ptaki i szumią drzewa,  
na maszcie polska flaga powiewa.  
– Dlaczego? – pyta ciekawie Kaja.  
– To święto flagi, drugiego maja!  
Biało-czerwona jest nasza flaga,  
biel to uczciwość, czerwień – odwaga.  
Śpiewają ptaki i szumią drzewa,  
na maszcie dumnie flaga powiewa.

- 
1. Jak uczciliście Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej w waszej szkole?
  2. Trzeciego maja obchodzimy rocznicę uchwalenia pierwszej polskiej konstytucji. Dowiedzcie się, co to jest konstytucja.



słowa: Józef Wybicki, muzyka: autor nieznany

# Mazurek Dąbrowskiego

Jeszcze Polska nie zginęła,  
Kiedy my żyjemy.  
Co nam obca przemoc wzięła,  
Szablą odbierzemy.



*refren:*

Marsz, marsz Dąbrowski,  
Z ziemi włoskiej do Polski.  
Za twoim przewodem  
Złączym się z narodem.

Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,  
Będziem Polakami.  
Dał nam przykład Bonaparte,  
Jak zwyciężać mamy.

*refren:*

Marsz, marsz Dąbrowski...



3. Porozmawiajcie o tym, w jaki sposób należy wyrażać szacunek dla symboli narodowych: hymnu, flagi i godła.
4. Zaśpiewajcie hymn Polski.

# Wisła

- Jak nazywa się najdłuższa rzeka w Polsce? – zapytała pani Ania.
- Wisła! – odpowiedzieliśmy chórem.
- To łatwe pytanie – dodał Tomek.
- A ty o co byś zapytał, Tomku? – zaciekawiała się pani.
- Hm... Na przykład: gdzie zaczyna się Wisła?
- Bardzo dobre pytanie. Popatrzcie na mapę.
- Proszę pani, a gdzie kończy się Wisła? – zapytała Celina.
- Ja wiem! – odezwała się Natałka i zaczęła wyjaśniać. Potem sprawdzaliśmy, przez które miasta płynie Wisła. Nauczyliśmy się też piosenki pod tytułem „Płynie Wisła, płynie”.



Wielką literą piszemy:

- imiona i nazwiska, na przykład: Celina, Tomek, Anna Nowak;
- nazwy państw, miast, rzek, na przykład: Polska, Kraków, Wisła.

słowa: Edmund Wasilewski  
muzyka: Kazimierz Hoffman

## Płynie Wisła, płynie



Płynie Wisła, płynie  
po polskiej krainie.  
Zobaczyła Kraków,  
pewnie go nie minie.

Zobaczyła Kraków,  
wnet go pokochała,  
a w dowód miłości  
wstęgą opasała.



1. Co już wiecie o Wiśle? Czego jeszcze chcecie się dowiedzieć?  
Zapisać swoje pytania i poszukać na nie odpowiedzi.
2. Zaśpiewajcie piosenkę pod tytułem „Płynie Wisła, płynie”.
3. Nauczcie się wykonywać kilka figur krakowiaka.
4. Przyjrzyjcie się dzieciom w krakowskich strojach ludowych.  
Z jakich elementów składa się strój dziewczynki, a z jakich – chłopca?

# Kraków

Pani Ania pokazała nam zdjęcia Krakowa i powiedziała:  
– Chcę zabrać was w podróż do miasta, które było kiedyś stolicą Polski. To jest zamek na Wawelu, a to Wisła.  
– Będziemy płynąć na niby aż do morza? – zapytała Natałka.  
– Macie ochotę na taką podróż?  
Tylko Emil nieco marudził. On wolałby płynąć naprawdę.  
I tak zaczęła się nasza wyprawa: od Krakowa i legendy o smoku wawelskim.



1. Dowiedzcie się, co ciekawego można zobaczyć w Krakowie.
2. Jak wyobrażacie sobie smoka wawelskiego?  
Przedstawcie go w dowolny sposób.
3. Czy znacie inne smoki? Jeśli tak, to opowiedzcie o nich.
4. Jakie legendy są związane z waszą miejscowością? O czym opowiadają?

# Legenda o smoku wawelskim



Dawno temu w jamie pod Wawelem mieszkał okrutny smok.



Wszyscy się go bali. Król Krak rozmyślał, jak pozbyć się smoka.



Pewnego dnia szewczyk wpadł na pomysł.



Podrzucił smokowi worek z siarką, zrobiony z owczych skór.



Smok połknął przynętę i poczuł pieczenie. Zaczął pić wodę z Wisły. Pił, pił... aż pękł.



Szewczyk pojął za żonę królewską córkę.

# Warszawa

Dziś do naszej klasy przyszedł gość. To dziadek Bartka. Dziadek mieszka w Warszawie i jest przewodnikiem miejskim. Wiele się od niego dowiedzieliśmy. Pokazał nam zdjęcia Starego Miasta i nowoczesnych budynków stolicy.



1. Dlaczego Warszawa jest ważnym miastem? Porozmawiajcie o tym.
2. Obejrzyjcie zdjęcia dawnej i współczesnej Warszawy. Co się zmieniło w wyglądzie miasta?
3. Pobawcie się w architektów. Jak wyobrażacie sobie waszą miejscowość w przyszłości? Przedstawcie swoje pomysły w dowolny sposób.

Opowiedział też legendy związane z Warszawą. Dowiedzieliśmy się, że legendy, tak jak legenda o Warsie i Sawie, mają różne wersje. Nikt nie wie, która z nich jest prawdziwa, bo legenda nie musi opowiadać, jak było naprawdę.

## Stare Miasto





Wanda Chotomska

# Legenda o Warsie i Sawie

Dawno, bardzo dawno temu nad brzegiem Wisły mieszkał młody rybak Wars. Któregoś dnia, gdy szedł nad rzekę, by zanurzyć sieci, usłyszał piosenkę:

– Siedem fal mnie strzeże  
i siedem błyskawic.

Kto się ich nie lęka,  
niech się tutaj zjawi.

Piosenkę śpiewała dziewczyna, a głos miała tak piękny, słodki i dźwięczny, że Wars nie zawahał się ani chwili:

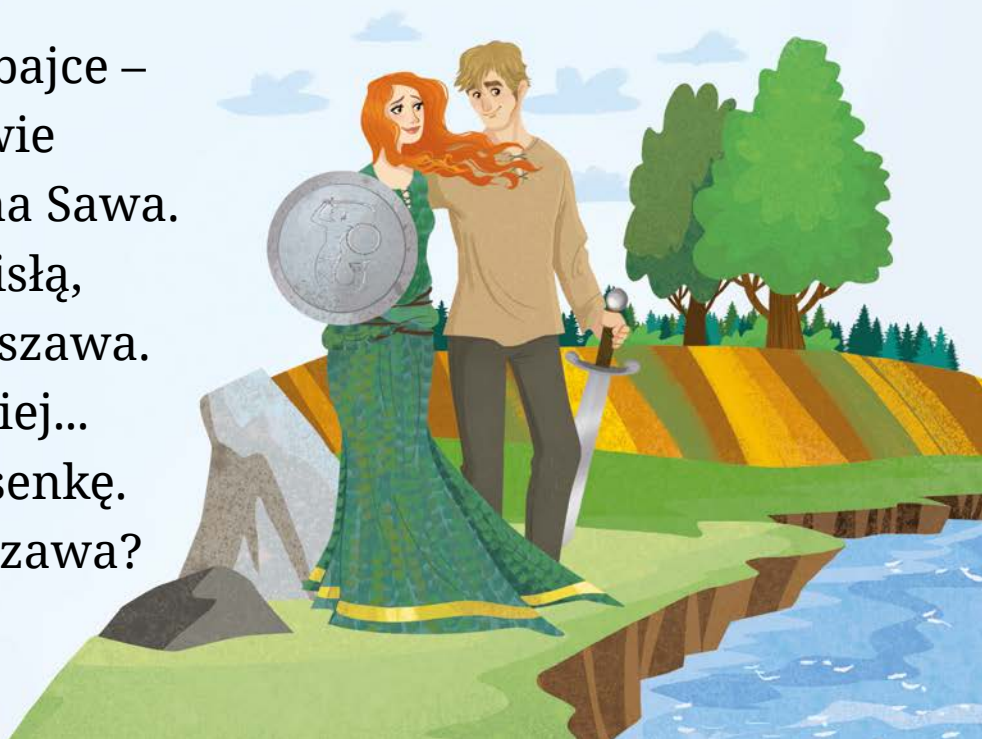
– Nie boję się niczego! – zawołał.





Wskoczył do swojej łodzi i popłynął. Ledwo jednak odbił od brzegu, rozpętała się straszliwa burza. – Roztrzaskamy ci wiosła! – syczały błyskawice. – Porwę twoje sieci na strzępy! – ryczał wicher. – Zatopimy łódź! – groziły fale. Ale Wars płynął tak szybko, że ani wicher, ani fale, ani błyskawice nie mogły go dogonić. Kiedy był już na środku rzeki, wśród wzburzonych fal ujrzał dziwną postać – pół rybę, pół dziewczynę. Była to syrena. Zdziwił się Wars. Podpłynął bliżej. Wyciągnął rękę. Syrena podała mu tarczę i miecz. I nagle... zamieniła się w piękną dziewczynę. – Na imię mam Sawa – powiedziała. – Teraz ty broń mnie, rzeki i miasta.

A potem było jak w bajce – żyli długo i szczęśliwie dzielny Wars i piękna Sawa. Rosło miasto nad Wisłą, dzielna, piękna Warszawa. Fale płyną jak dawniej... Wiatr powtarza piosenkę. – Jaki herb ma Warszawa? – Syrenkę.



1. Opowiedzcie, co przydarzyło się Warsowi i Sawie.
2. Jakie inne legendy są związane z Warszawą?
3. Czy wasza miejscowość ma herb? Jak on wygląda? Dlaczego właśnie tak? Jeśli wasza miejscowość nie ma herbu, to go zaprojektujcie.

# Toruń

– Czy ktoś z was był w Toruniu? – zapytała pani.

– Proszę pani, mieszkaliśmy kiedyś z mamą w Toruniu.

Tam się urodziłam – odpowiedziała Zuzia. – Teraz często odwiedzamy ciocię i wujka. Oni pracują w cukierni, pieką toruńskie pierniki.

– A wiesz, Zuziu, że w tym mieście urodził się też Mikołaj Kopernik?

Zuzia wiedziała, bo, podobnie jak jej mama, interesuje się astronomią.



1. Co odkrył Mikołaj Kopernik? Dlaczego mówimy o nim, że „wstrzymał Słońce, ruszył Ziemię”?
2. Czy w waszej miejscowości żyją lub żyli ludzie, którzy zrobili dużo dobrego dla innych? W jaki sposób możecie się tego dowiedzieć?
3. Co ciekawego możecie powiedzieć o miejscu, w którym mieszkacie?

# Dzieci stawiają pomnik

Co Kopernik robił? Wiecie?

– On coś odkrył pierwszy w świecie...

– Mnie obilo się o uszy,  
że Kopernik Ziemię ruszył.

– Wstrzymał Słońce, ruszył Ziemię,  
polskie wydało go plemię.

– Wstrzymał Słońce? Co to znaczy?

– Ja wam mogę wytłumaczyć!

– Tata mówił, że przed laty  
ludzie się nie znali na tym  
i nie wiedział nikt z uczonych,  
jak ten świat jest urządzoney.

„Słońce krąży wokół Ziemi” –

powtarzali ci uczeni  
i pojęcia żaden nie miał,  
że to właśnie krąży Ziemia.

Krąży, krąży i bez końca  
kręci się dokoła Słońca!

To Kopernik odkrył pierwszy  
i stąd właśnie jest ten wierszyk:

„Wstrzymał Słońce, ruszył Ziemię,  
polskie wydało go plemię”.



# Wisła wpada do morza

Pani pokazała na mapie Gdańsk.

– Dotarliśmy nad morze! – ucieszyła się Natałka.

– Tak. Tu, niedaleko Gdańska, Wisła kończy bieg i wpada do Bałtyku – powiedziała pani.

– Teraz podróżowaliśmy na niby, palcem po mapie.

Ja bym wolał podróżować naprawdę. Chciałbym lecieć samolotem – zaczął rozmowę Emil.



- Jak zrobić żagłówkę z łupiny orzecha?



– Ja też! Ale najbardziej bym chciał popłynąć statkiem – powiedział Hoan.

– Czym jeszcze można podróżować? – zapytała pani.

– Samochodem, autobusem, pociągiem, balonem... –

mówiliśmy jeden przez drugiego.

Potem długo się zastanawialiśmy,

czym będziemy podróżować,

gdy będziemy dorośli, i jakie

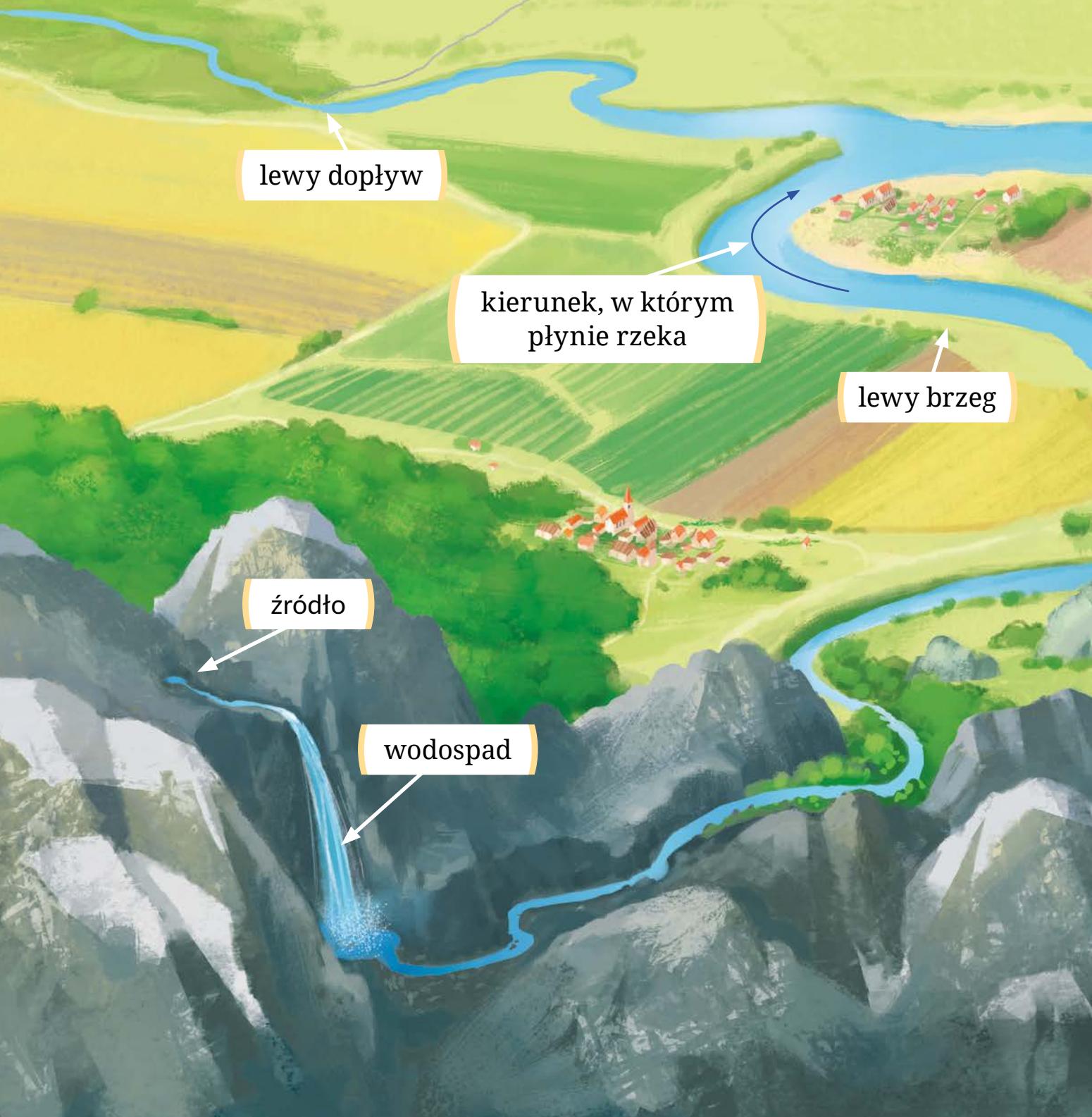
wtedy będą pojazdy.

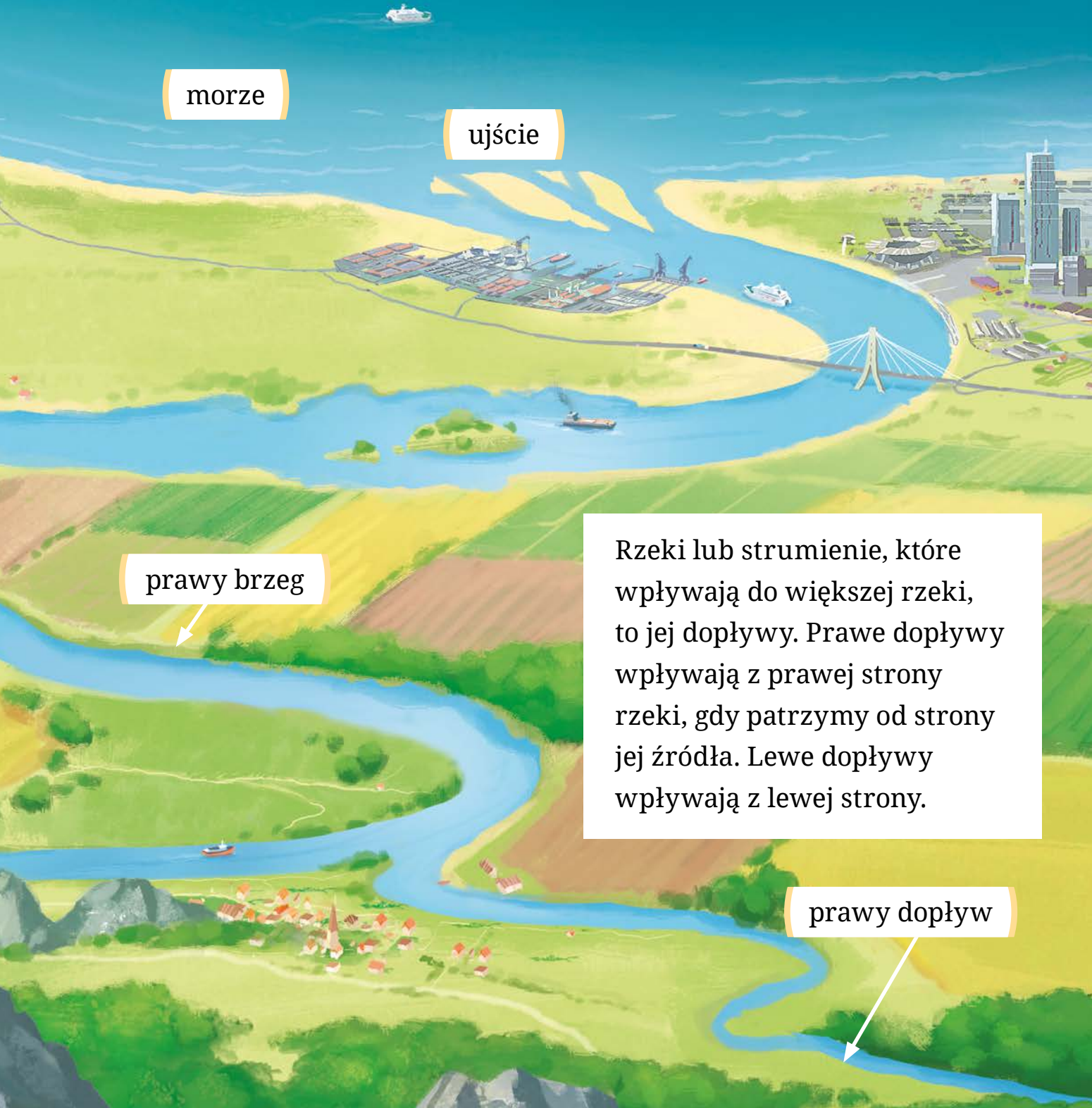


1. Czym można podróżować? Pogrupujcie środki transportu na lądowe, wodne i powietrzne.
2. Co to znaczy „bezpieczna podróż”?
3. Zaprojektujcie pojazd, którym będzie można się poruszać w przyszłości. Wymyślcie jego nazwę.

# Rzeka

Rzeka wypływa ze źródła. Płyne korytem rzecznym, czyli wyrzeźbionym przez wodę zagłębieniem. Kończy swój bieg, wpływając do większej rzeki lub do morza.





morze

ujście

prawy brzeg

Rzeki lub strumienie, które wpływają do większej rzeki, to jej dopływy. Prawe dopływy wpływają z prawej strony rzeki, gdy patrzymy od strony jej źródła. Lewe dopływy wpływają z lewej strony.

prawy dopływ

1. Na podstawie ilustracji opiszcie bieg rzeki od źródła do ujścia.
2. Porozmawiajcie o tym, do czego ludzie wykorzystują rzeki.
3. Dowiedzcie się, co ludzie mogą zrobić, żeby rzeki były miejscem przyjaznym dla roślin i zwierząt.
4. Znajdźcie informacje o rzece w waszej najbliższej okolicy. Jakie rosną wokół niej rośliny? Jakie żyją w niej zwierzęta?



Roksana Jędrzejewska-Wróbel

## Nad rzeką

Majowy poranek był wyjątkowo piękny – słoneczny i ciepły. W taki dzień nikomu nie chce się siedzieć w klasie. Kiedy więc pani powiedziała, że wychodzimy nad rzekę, wszyscy się ucieszyli.

– Hurra! Nie będzie lekcji! – zawołała Gabrysia.

– To się dopiero okaże – uśmiechnęła się pani.

Nad rzeką drzewa miło szumiały i dawały cień, trawa była miękka i pachnąca, a woda migotała wesoło, odbijając promienie słońca.

– Będziemy się kąpać? – ucieszył się Patryk. Jednak pani pokręciła głową i poprosiła dzieci, żeby położyły się na trawie.

Leżeli, nic nie mówiąc, ale naokoło wcale nie było cicho.

Wręcz przeciwnie! Z wodnych zarośli do uszu dzieci docierały tajemnicze chrobotania, szmery, szумы i pluskania.

– Co to jest? Co tak hałasuje? – zapytała Gabrysia.

– Przecież tu nikogo nie ma – zdziwił się Patryk.

Ale kiedy razem z panią wyruszyli na ekspedycję poszukiwawczą, okazało się, że nie miał racji. Na brzegu rzeki odkryli bobrowe żeremia i gniazda rybitw. Widzieli pływające po rzece kaczki, a Łucji udało się nawet dostrzec pływającą rybę. Pani powiedziała, że to pstrąg – ryba, która żyje tylko w bardzo czystych wodach.

– To znaczy, że nasza rzeka jest czysta! – ucieszył się Darek.

Siedząc nad rzeką, słyszeli dochodzący z oddali głos żurawi i klekotanie bocianów. Hoan wypatrzył jaszczurkę wygrzewającą się





na kamieniu, a koło stopy Natalii przemknął zaskroniec. Wojtek zobaczył pod liściem łopianu szarą ropuchę, a Celina przez lupę dokładnie obejrzała ważkę, która przysiadła na ramieniu Karola.

– Czy to była lekcja, czy wycieczka? – zastanawiała się Gabrysia, kiedy wracali do szkoły.

- 
1. Poszukajcie informacji o roślinach i zwierzętach, które dzieci zobaczyły podczas wycieczki.
  2. Przeczytajcie pytanie Gabrysi zapisane na końcu opowiadania. Porozmawiajcie w parach na ten temat.
  3. Sprawdźcie w słowniku lub internecie, co to jest żeremie.
  4. Załóżcie album o zwierzętach żyjących nad rzeką lub na łące. Możecie wklejać do niego zdjęcia i ilustracje, zapisywać informacje i ciekawostki.

# Jakie krajobrazy występują w Polsce?

1. Wyjdźcie na spacer po okolicy. Rozejrzyjcie się uważnie i opowiedzcie, co widzicie wokół siebie.

Krajobraz nadmorski

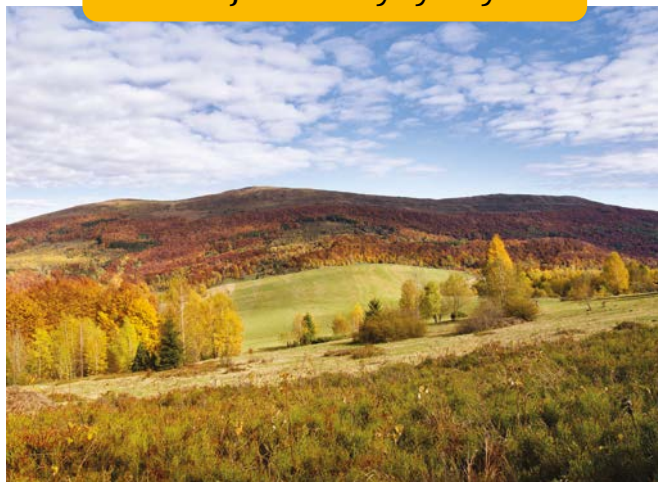


2. Jak wygląda krajobraz nadmorski? Dowiedzcie się, co to są wydmy i klify.

Krajobraz nizinny



Krajobraz wyżynny



3. Czym różni się krajobraz nizinny od krajobrazu wyżynnego?
4. Wybierzcie się na wycieczkę „palcem po mapie”. Odszukajcie nazwy polskich nizin i wyżyn. Jakimi kolorami są zaznaczone niziny, a jakimi – wyżyny?





Elementy krajobrazu to także rzeki, jeziora, lasy, łąki, pola, budynki.



5. Wskażcie na mapie Polski góry.  
Dowiedzcie się, jak nazywają się polskie góry.
6. Do którego z krajobrazów przedstawionych na zdjęciach podobna jest wasza okolica? Dlaczego?

# Polska w Europie

Wczoraj szósta klasa zaprosiła nas na przedstawienie pod tytułem „Podróż po Europie”. Bardzo nam się podobało!

– Proszę pani, a może my też przygotowujemy coś o Europie? – zapytał Darek.

Pani powiedziała, że to dobry pomysł, i zapytała:

– Od czego zaczniemy?

– Może obejrzymy mapę Europy? – zaproponowała Łucja.

– Czy Europa też ma flagę i hymn? – zapytał Sławek.

– Jakie kraje są naszymi sąsiadami? – niemal równocześnie spytały Majka i Ola.

Każdego coś interesowało. Pani notowała nasze pytania. Potem podzieliliśmy się na grupy.

Przez kilka dni zbieraliśmy informacje, oglądaliśmy zdjęcia, filmy, słuchaliśmy muzyki, malowaliśmy.

Także rodzice włączyli się do pomocy. Tata Franka podarował nam zdjęcia, które zrobił w różnych krajach.

Babcia Tomka upiekła ciasto francuskie z owocami.

Tata Roberta, który jest stolarzem, zrobił cztery tablice.

Powiesiliśmy je w klasie i umieściliśmy na nich swoje prace.

Za tydzień odbędzie się piknik rodzinny, na którym pokażemy rodzicom i bliskim to, co przygotowaliśmy.

Opowiemy też o naszej pracy.



1. Z jakimi państwami sąsiaduje Polska? Co wiecie o tych krajach?  
Czego jeszcze chcielibyście się dowiedzieć?
2. Jak wygląda flaga europejska? Dowiedzcie się, dlaczego jest na niej 12 gwiazd.
3. Posłuchajcie hymnu europejskiego.
4. Wyszukajcie ciekawostki o wybranym kraju Europy, a potem przedstawcie je w dowolny sposób.



*Anna Onichimowska*

# Portret mamy

Wojtek siedzi przy stole i obgryza ołówek. Pani w szkole prosiła, żeby narysować mamę. Zbliża się 26 maja, Dzień Matki, stąd taki pomysł.

– To jest smaczniejsze – Hania podaje mu cukierek.

Hania od kilku miesięcy jest jego siostrą. Niby jest, a nie jest. Bo Hania mieszka ze swoimi prawdziwymi rodzicami, a Wojtek nie.

Taty i mamy nie pamięta. Ma tylko ich zdjęcie, ale na nim taty prawie nie widać, a u mamy najwyraźniejsza jest sukienka – czerwona w białe kropki. I jasne włosy.

Jego przyszywana mama też ma jasne włosy.

Wojtek zjada cukierek, a potem wraca do obgryzania ołówka. Hania przestała zwracać na niego uwagę, ale wciąż jest w pobliżu. Bawi się lalkami, w dom.

Wojtka dom jest teraz tutaj. Przedtem mieszkał w różnych miejscach. Nie wszystkie mu się podobały. Teraz ma niby-mamę i niby-tatę. No i jeszcze Antka, Kubę i Hanię, ich dzieci. A od dwóch tygodni Zosię, która jeszcze nie chodzi do szkoły. Zosia jest trochę dzika. Siedzi w kącie i wcale się nie odzywa. Mama tłumaczyła im, że muszą być dla niej mili i że Zosia potrzebuje czasu, żeby się do nich przyzwyczaić.

Wojtek zaczyna rysować. Mama na jego rysunku jest trochę okrągła, ma jasne, kręcone włosy i niebieskie oczy. Jak mama, z którą teraz mieszka. Ale jest ubrana w czerwoną sukienkę, jak ta ze zdjęcia.

Chłopiec dodaje jeszcze zieloną trawkę pod jej stopami, żeby miała na czym stać. A potem gryzmoli podpis: „Moja mama”.

– To wcale nie jest twoja mama, tylko moja! – złości się Hania. Stanęła mu za plecami.

– Twoja też – mruczy Wojtek.

– Wcale nie też! – Hania nie ustępuje. – Bo ona mnie urodziła, a ciebie nie!

Wojtek zrywa się od stołu i biegnie do swojego łóżka, gdzie leży zdjęcie pani w czerwonej sukience. Wymachuje nim, a lzy same mu kapią: kap, kap. Chciałby coś powiedzieć, ale nie może. I wtedy zza fotela pojawia się Zosia – musiała się schować. Podchodzi do niego i bierze za rękę. Stoją tak oboje naprzeciwko siebie.

– Pomożesz mi skończyć rysunek? – Wojtek odzyskuje głos, a Zosia kiwa głową.

Siadają ramię w ramię. Teraz to Zosia obgryza kredkę, żółtą.

A potem rysuje w prawym rogu słońce.

Hania staje za nimi.

– Chciałabym coś zmienić... – mruczy.

Chłopczyk się waha: pozwolić, nie pozwolić? To jego rysunek!

W końcu kiwa głową. A Hania bierze gumkę, wyciera słowo „moja” i pisze „nasza”.

– Nasza mama – czyta głośno Wojtek, a Zosia, trochę niepewnie, uśmiecha się po raz pierwszy.





## Piknik rodzinny

Po długich przygotowaniach wreszcie nadszedł dzień rodzinnego pikniku. Zaproszonym gościom pokazaliśmy efekty naszej pracy przy projekcie „Europa”.

Kiedy ostatnia grupa skończyła prezentację, nagle usłyszeliśmy dźwięk syreny alarmowej, a po chwili na plac szkolny wjechał samochód straży pożarnej.

Strażacy zaczęli rozwijać węże, a my rozglądaliśmy się, gdzie się pali, ale nie było widać nawet dymu.

Wtedy podszedł do nas dowódca strażaków i powiedział, że to ich niespodzianka dla nas – pokaz akcji gaśniczej.

Mogliśmy wsiąść do samochodu strażaków, wszystko oglądać, a nawet na niby gasić ogień: wodą i specjalną pianą.





Potem przyszła pora na zawody sprawnościowe. – To konkurs dla dzieci i dorosłych – powiedziała pani. – Biegniemy do mety w workach. Do biegu, gotowi... start! Byliśmy przekonani, że rodzice nas pokonają, są przecież więksi i silniejsi. Tacie Darka to się udało, ale tylko dlatego, że Darek się potknął. Potem trzech tatusiów przegrało i inni już nie chcieli startować. Szkoda! Były też inne konkurencje. To był bardzo udany piknik.

1. Z okazji Dnia Matki, Dnia Dziecka i Dnia Ojca w szkole przy ulicy Przyjaznej zorganizowano piknik. Jakie niespodzianki czekały tam na dzieci i dorosłych?
2. Czego mogły się dowiedzieć dzieci podczas pokazów strażackich?
3. Posłuchajcie utworu Czesława Janczarskiego pod tytułem „Jak Wojtek został strażakiem” lub Jana Brzechwy „Pali się!”.

# Nasze zabawy

Zorganizujcie dzień gier i zabaw. Zaproście do współpracy dorosłych oraz dzieci z innych klas. Możecie skorzystać z podanych propozycji lub wymyślić własne gry i zabawy.



Łowienie rybek



Butelkowe kręgle

Kręgle możecie zrobić sami z plastikowych butelek, do których wlejecie wodę zabarwioną farbami.

- Jak przygotować się do zabawy w łowienie rybek?  
Wytnijcie z folii lub papieru rybki i je pomalujcie.  
Przyczepcie do nich spinacze.  
Przygotujcie wędki z patyka i sznurka obciążonego magnesem.





Bańki mydlane

Z płynu do mycia naczyń, wody destylowanej i gliceryny przygotujcie płyn do robienia baniek. Mieszajcie składniki w różnych proporcjach tak, żeby uzyskać jak największe lub jak najtrwalsze bańki.

Możecie też zrobić przyrząd do robienia ogromnych baniek. Wystarczą dwa sznurki różnej długości i dwa patyki lub dwie duże słomki. Wypróbujcie, jakiej długości patyki i sznurki będą najlepsze.



Wyścig nakrętek

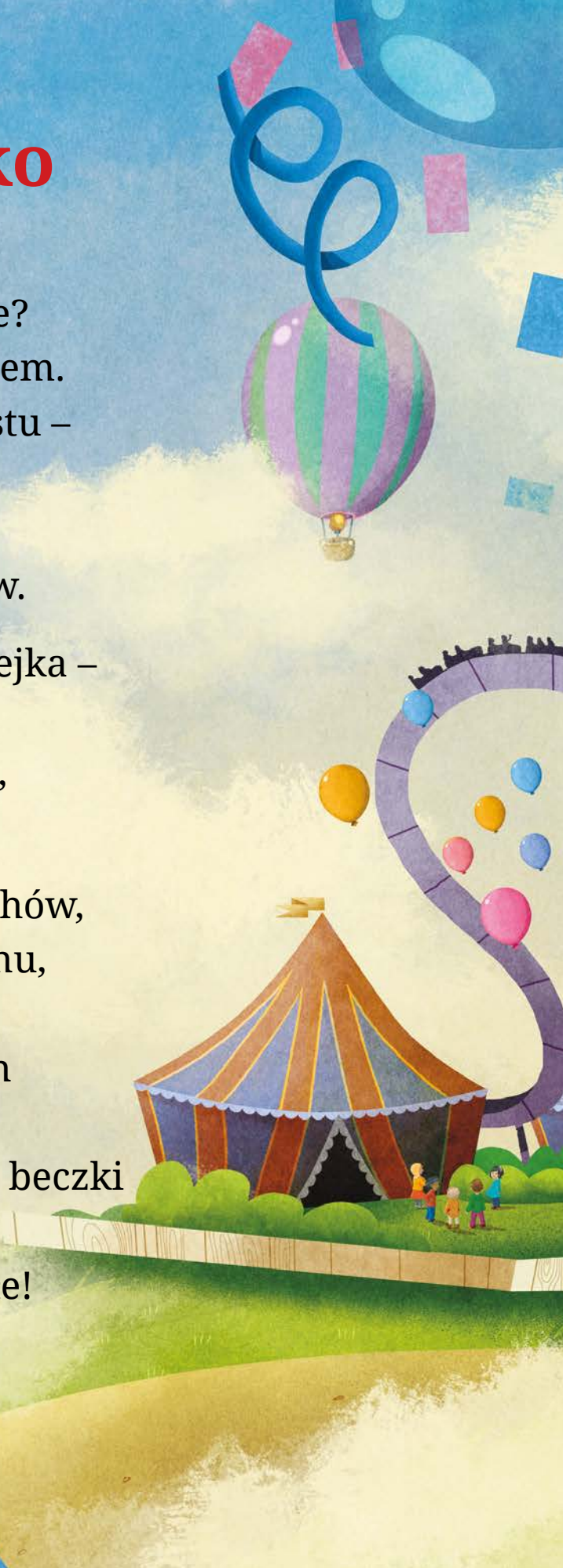
1. Porozmawiajcie o tym, co zrobić, żeby zabawa była udana.
2. Przygotujcie instrukcje gier i zabaw, zgromadźcie pomoce.
3. Wyznaczcie miejsca, gdzie będą poszczególne stanowiska gier i zabaw.

# Takie miasteczko

Jest w okolicy miasteczko... Jakie?  
Cóż, inne miasta zwą je dziwakiem.  
Czemu? Dlaczego? Z powodów stu –  
choćby dlatego, że nie ma tu  
szkół ani poczty, kin ani banku,  
ruchliwych ulic ani przystanków.

Brak tu też dworca, lecz jest kolejka –  
nie zabawkowa i nie maleńka,  
tylko potężna i jak wiatr szybka,  
a na dodatek bajecznie gibka.

Jest tu zjeżdżalnia i zamek strachów,  
koń na biegunach i dom na dachu,  
trzy karuzele i pan sklepikarz,  
który sprzedaje żarty w słoikach  
i nadziewane frajdą bułeczki,  
ma też na półkach trzy śmiechu beczki  
oraz łaskotek cały kociołek.  
Takie miasteczko... Jakie? Wesołe!





1. Wyobraźcie sobie, że jesteście w miasteczku, które opisuje poeta. Które miejsce w nim najbardziej wam się podoba?
2. Dlaczego o takim miasteczku mówimy „wesole”?
3. Zaprojektujcie i wykonajcie z dowolnie przez siebie wybranych materiałów wesole miasteczko.

słowa: Anna Bernat    muzyka: Barbara Kolago

# Piosenka o marzeniach

Marzę o tym, aby lecieć  
rakieta do nieba.

A ja marzę, żeby w deszczu  
po kałużach biegać.

Ty i ja, ty i ja,  
każdy swe marzenia ma!

Marzę, aby wszystkim dzieciom  
było z nami miło.

Marzę, aby za nic w świecie  
marzeń nie ubyło.

Ty i ja, ty i ja,  
każdy swe marzenia ma!

A ciekawe, o czym marzą  
nasi przyjaciele?

Może kiedyś się dowiemy,  
marzeń jest tak wiele.

Ty i ja, ty i ja,  
każdy swe marzenia ma!



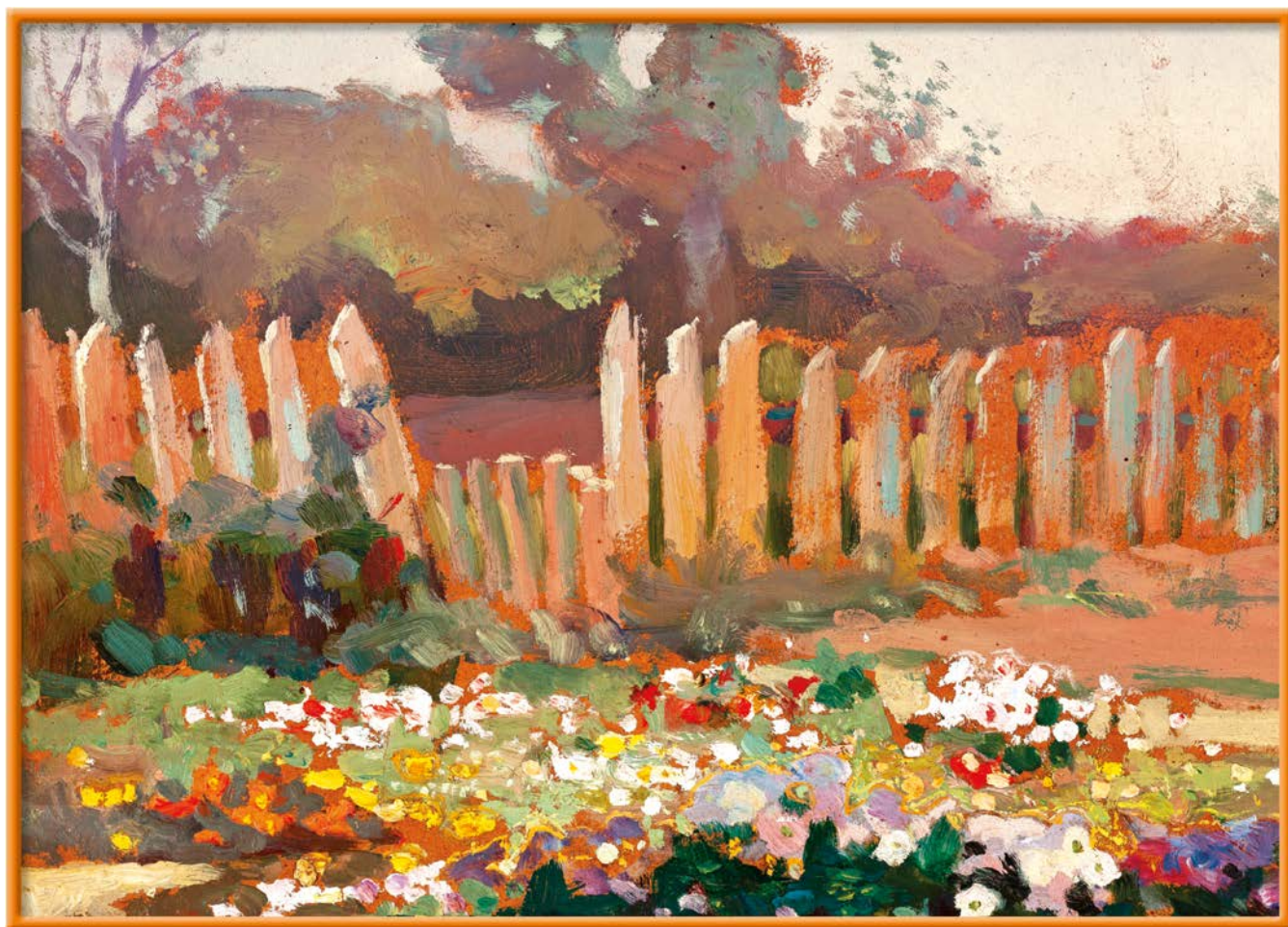
- Jak zrobić klasowy kuferek marzeń?





1. O czym marzą dzieci przedstawione w piosence i na ilustracji?  
Jakie są wasze marzenia?
2. Dokończcie zdania: „Czuję się szczęśliwa / szczęśliwy, gdy...”,  
„ Jest mi smutno, gdy...”.
3. Zapiszcie lub namalujcie swoje marzenia i wrzućcie je do kuferka marzeń.  
Pod koniec trzeciej klasy wyjmijcie je i sprawdźcie, czy marzenia się spełniły.

# Przyroda w malarstwie



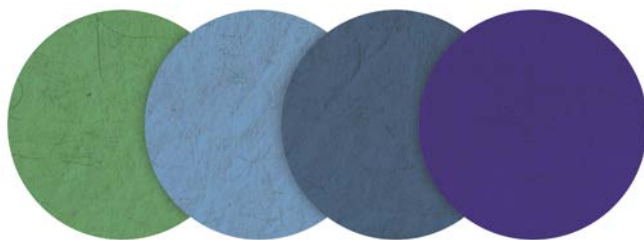
**Jan Stanisławski**  
*Ogród wiejski*

1. Przyjrzyjcie się obrazom. Opiszcie, co przedstawiają.
2. Wyobraźcie sobie, że znaleźliście się wewnątrz tych obrazów. Co jeszcze możecie zobaczyć? Co usłyszeć? Co poczuć?
3. Jakich barw użyli malarze do namalowania **pejzaży**, czyli obrazów przedstawiających krajobrazy? O których barwach można powiedzieć, że są ciepłe, a o których, że są zimne?





**Barwy ciepłe**



**Barwy zimne**



**Julian Fałat**  
*Zachód słońca nad mokradłami*

- 
4. Wyjdźcie na spacer. Namalujcie własne pejzaże. Nadajcie im tytuły. Przygotujcie galerię obrazów.
  5. Obejrzyjcie albumy ze zdjęciami krajobrazów i obrazami przedstawiającymi przyrodę. Które miejsca chcielibyście odwiedzić? Opowiedzcie sobie w parach, dlaczego.
  6. Porozmawiajcie o tym, jak przyroda zachęca do tworzenia sztuki.

# Gdzie mieszkają kolory

## Żółty

Czasem ciepły jest jak słońce,  
czasem kwaśny jak cytryna,  
raz za banan się przebiera,  
raz ser w dziury przypomina.

## Niebieski

Mieszka w niezapominajkach,  
w oczach – takich jak ma Majka –  
w sercach starych kałamarzy  
i wśród morskich fal przy plaży.

## Czerwony

Czerwień pachnie porzeczkami,  
muchomorem i makami,  
dżemem z truskawkową nutką  
i pomidorową zupką.

## Pomarańczowy

Mała cytrynowa kropla  
do czerwieni maków: hopla!  
i już świat całymi dniami  
pachnie nam pomarańczami.





## Zielony

Szczyptę błękitnego nieba  
z blaskiem słońca zmieszać trzeba  
– mieszać... mieszać... nie przestawać!... –  
i już wkoło rośnie trawa.

1. Obraz namalowany przez mamę Oli i Majki to **martwa natura**. Co przedstawia? Obejrzyjcie obrazy znanych malarzy. Który byście zawiesili w swoim pokoju? Dlaczego?
2. Namalujcie obrazki, wykorzystując tylko farby: żółtą, czerwoną i niebieską.
3. Dokończcie wyrażenia: „czerwony jak...”, „zielony jak...”, „żółty jak...”, „niebieski jak...”.

# Łąka

skowronek

dziewanna

ważka

pszczola

motyl

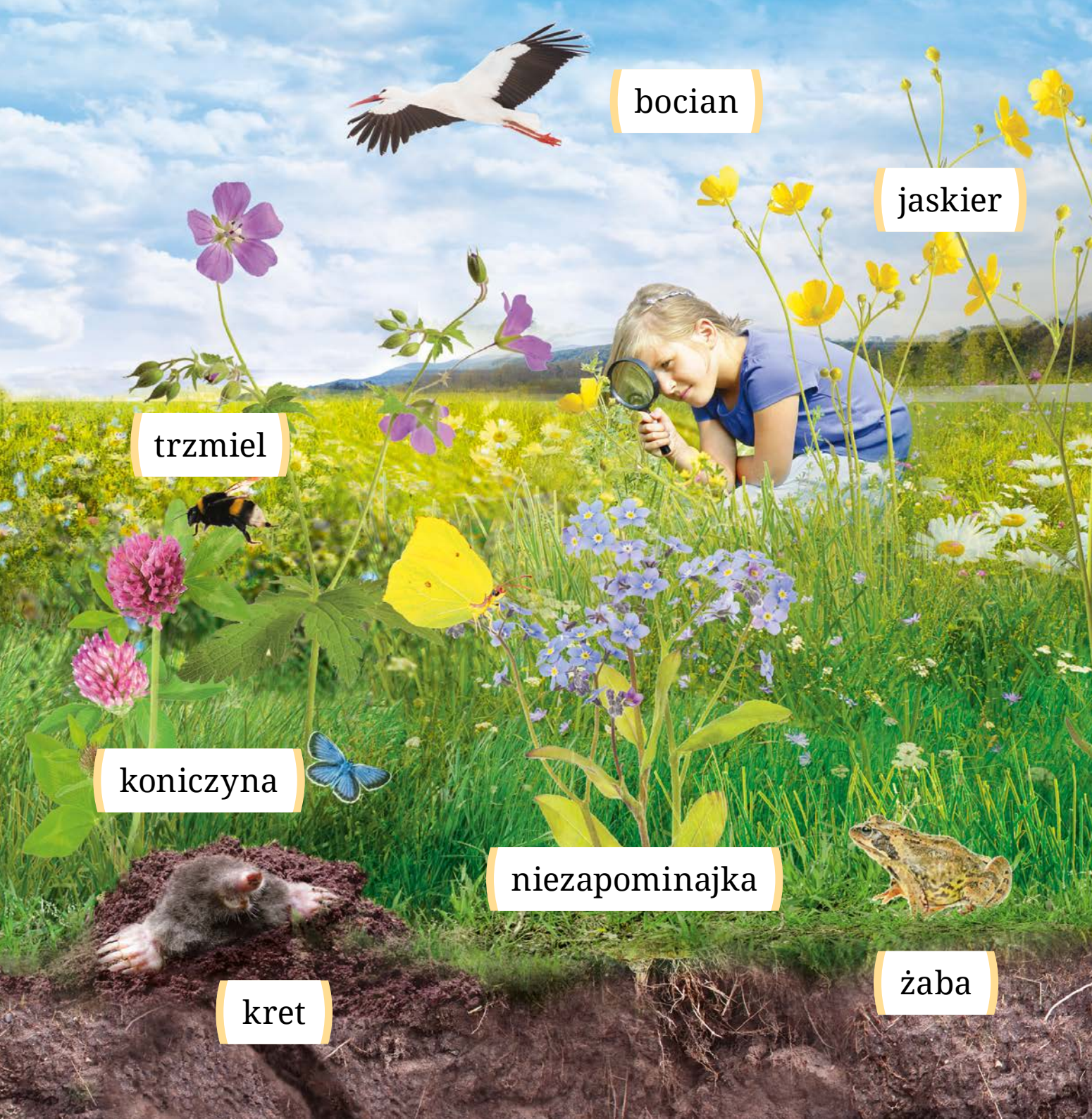
mrówka

biedronka

dżdżownica

## Projekt „Łąka”

1. Dzieci z klasy 1a postanowili się wybrać na łąkę, żeby obserwować rośliny i zwierzęta. Zapisali pytania, na które będą szukać odpowiedzi.
2. Potem dzieci podzieliły się na grupy i ustaliły, co będzie robić każda z grup. W grupach zaplanowały, jakie zadanie będzie miało każde dziecko i co ze sobą zabierze.



bocian

jaskier

trzmiel

koniczyna

niezapominajka

kret

żaba

3. W czasie wycieczki dzieci korzystały z lupy, lornetki i aparatu fotograficznego, robiły notatki.
4. Po powrocie zrobily zielniki i na różne sposoby przedstawily mieszkańców łąki. Swoje prace zaprezentowały koleżankom i kolegom z innych klas. Dyskutowały o tym, co im się udało, a co można by zrobić jeszcze lepiej. Zastanawiały się, co chciałyby robić na następnej wycieczce.

# Skąd wiesz?



Ala jest niezadowolona. Rodzice, zamiast jechać na żagle, uparli się, żeby odwiedzić jakiegoś kuzyna, którego Ala w ogóle nie zna. Kuzyn ma na imię Bartek i jest w wieku Ali.

– Nie chcę jechać. Trzeba się będzie nim opiekować, prowadzić za rękę.

– Skąd wiesz? – pyta mama.

– No jak to? Przecież sama mówiłaś, że on jest niewidomy. A jak się nie widzi, to nic nie można samemu zrobić – Ala jest zaskoczona, że musi tłumaczyć mamie takie proste sprawy.

A kiedy wysiadają pod ośrodkiem dla niewidomych, jest zaskoczona jeszcze bardziej. Po pierwsze – po boisku jeżdżą dzieci na rowerach. Niewidome! Po drugie – te dzieci wcale nie mają ciemnych okularów. Po trzecie tablica, pod którą czekają na kuzyna, wygląda dokładnie tak samo, jak tablica w jej szkole.

– Mają tu kółko teatralne? Naukę gry na perkusji? Kurs tańca? Konkurs piosenek?! – dziwi się Ala, kiedy podchodzi do nich Bartek. Jest trochę zmęczony, bo właśnie skończył trening dzudo, ale to nie szkodzi, w ogrodzie odpocznie. Bo za ośrodkiem jest ogród.

– Najpierw pokażę wam tulipany – mówi Bartek.

– Skąd wiesz, jak do nich trafić? – pyta Ala, bo ogród jest duży, ale Bartek idzie pewnie chrzęszczącą zwirową ścieżką.

– To proste, tulipany rosną obok fontanny. A fontannę słyhać z daleka – mówi Bartek.

Ala nic nie słyszy, ale po chwili zza drzew rzeczywiście wyłania się mała fontanna, a Bartek kuca już przy pierzastych tulipanach.

– Białe to moje ulubione – mówi.



– Skąd wiesz, że są białe? – pyta Ala.

– Tak czuję – odpowiada Bartek i prowadzi ich dalej, prosto pod kwitnący krzew.

– A to forsycja – Bartek dotyka żółtych drobnych kwiatków.

– Skąd wiesz? – pyta Ala.

– Bo ma kwiatki podobne do dzwoneczków – odpowiada Bartek.

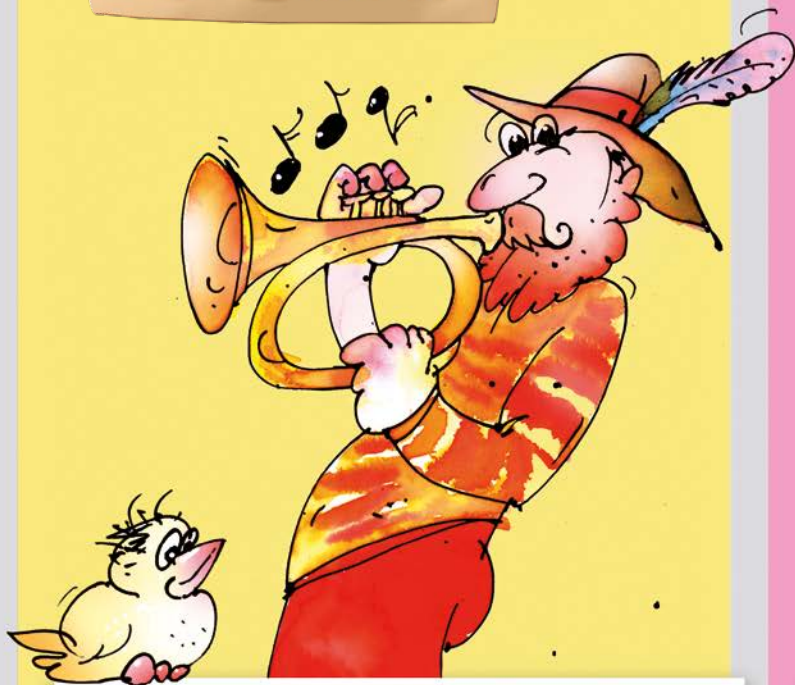
Ali nigdy wcześniej nie przyszłoby do głowy, żeby głaskać miękkie liście, dotykać policzkiem szorstkiej kory drzew albo wąchać wilgotną ziemię. A teraz idzie z zamkniętymi oczami za Bartkiem i głaszcze, dotyka i wącha! I nawet wkłada do ust kwiat wiśni, żeby poczuć, jak bardzo jest delikatny. Rodzice robią to samo i nagle świat wydaje się im wszystkim o wiele, wiele bogatszy.

– Następnym razem zaprowadzę was do biblioteki dźwięków – mówi Bartek, dotykając na pożegnanie twarzy Ali.

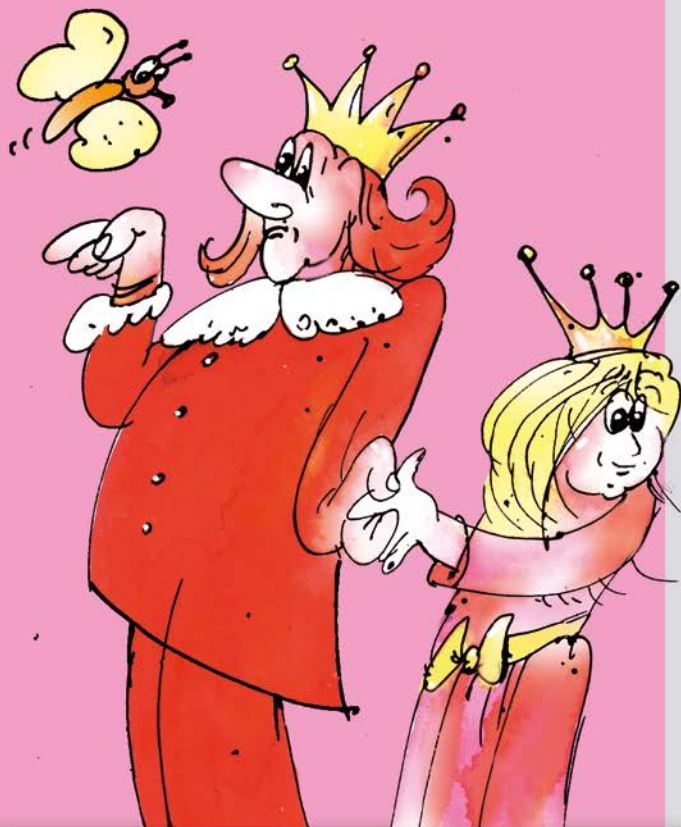
– O nie! Następnym razem pojedziesz z nami na żagle – woła Ala.  
– Poczujesz, jak smakuje wiatr!

- 
1. Opowiedzcie o miejscu, w którym toczy się akcja opowiadania.
  2. Skąd wiemy, jak wygląda świat? W jaki sposób go poznajemy?
  3. Sprawdźcie, jak odczuwa się przyrodę z zamkniętymi oczami. Dobierzcie się w pary. Jedna osoba będzie oprowadzać po parku lub placu szkolnym drugą osobę, która ma na oczach opaskę. Potem zamieńcie się rolami. Opowiedzcie o waszych odczuciach.

Zautek  
SŁÓWEK



Pan Jan Gaska  
gra na trąbie.  
Trębacz ma wąsy i brodę.



Król Józef spaceruje  
z córką Różą.  
Róża ma długą sukienkę.

1. Obejrzyjcie ilustracje. Przeczytajcie podpisy. Zapamiętajcie je, a potem napiszcie zdania z pamięci.
2. Ułóżcie w kolejności alfabetycznej wyrazy. Napiszcie je w zeszycie.

helikopter

drzewo

gęś

hałas

burza

nóż

orzeł

zwierzę

album

lekarz

róża

morze

3. Jakie inne słowa ukryły się w wyrazach?

wąski

królewna

narzeka

hamak





Żaba skacze do kałuży.  
Przy drzewie rosną grzyby.



Nad chmurami  
leci helikopter.  
Pilotem helikoptera  
jest pan Henryk .

4. Jakie to kolory? Napiszcie, a potem policzcie w nich głoski i litery.



5. Wymyślcie i narysujcie rebusy z wykorzystaniem wyrazów:

mur

ul

oko

lew

5. Wyszukajcie w słowniku ortograficznym dowolne wyrazy zaczynające się na **h**, **ch**, **ż**, **rz**. Ułóżcie z nimi zdania.

# Kolorowe bajki

## W różowej bajce...

W różowej bajce  
różowe wróżki  
po obu stronach  
różowej dróżki  
sadziły róże –  
tylko różowe.  
Gdy rak Makary  
przybył w te strony  
i spojrzał wokół,  
był zachwycony.  
Miał okulary  
całkiem baśniowe.  
W jakim kolorze?  
Były różowe!



- Jak z płatków kwiatów wyczarować wróżki?





W niebieskiej bajce...



W czerwonej bajce...



W żółtej bajce...



W zielonej bajce...

1. Przeczytajcie wiersz, zamieniając kolor różowy na zielony.
2. Porozmawiajcie w parach o tym, co to znaczy „patrzeć na świat przez różowe okulary”.
3. Co mogłoby się przydarzyć rakowi Makaremu w różowej bajce?
4. Wymyślcie jedną z kolorowych bajek. Opowiedzcie ją.

Wiera Badalska

# Obłoczek

Pewnego ranka nad najwyższą górą narodził się mały obłoczek.

Piękny był. Różowy od wschodzącego słońca, a lekki i puszysty jak łabędzie pióro.

– Śliczny jesteś – podziwiali go wszyscy: i wiatr, i słońce, i księżyc.

A chmury, które ciężko przeciągały niebem, mruzczały:

– Zuch z niego wyrośnie! Będzie pioruny ciskał i zapalał ognie! Będzie gradem sypał i kwiaty obijał z drzew! Będą ludzie drżeli.

Obłoczek słuchał tego, co mówiły chmury, i rósł z dumy.

Pewnego dnia, kiedy już był duży, tak duży, że zasłaniał słońce, postanowił wyruszyć w świat.

– Idź – zahuczał wiatr – a pamiętaj o tym, co mówiły chmury.

– Idź – powiedziała góra, która była bardzo stara i bardzo mądra. – Ale bądź dobry i pożyteczny. Kochaj kwiaty, drzewa i ludzi. A oni będą także ciebie kochali.

I popłynął obłoczek w dal.

Kiedy przelatywał nad lasem, usłyszał żałosny szept. To szumiały drzewa:

– Obłoczku! Obłoczku miły, pokrop nas. Liście nasze zwiędły, korzenie nasze usychają... Zginiemy, jeśli nam nie pomożesz.

1. Opowiedzcie, jakie przygody przeżył obłoczek w czasie wędrówki po świecie.
2. Zastanówcie się, kiedy deszcz jest potrzebny.
3. Porozmawiajcie w klasie o tym, co to jest prośba i czy każdą prośbę trzeba spełnić.

Pożałował obłoczek lasu. Spuścił rześisty deszcz. Napoił drzewa, ożywił zwiędłe liście i lekki, radosny, chociaż trochę mniejszy, powędrował dalej.

A gdy przelatywał nad łąką, kwiaty i trawy wołały do niego:

– Z utęsknieniem czekaliśmy na ciebie! Nie zapominaj, obłoczku, o nas!

Daj nam pić!

I obłoczek pokropił łąki, aż zazieleniły się i zapachniały świeżością. A on, jeszcze mniejszy, niż był poprzednio, dalej popłynął po niebie. I bardzo był z siebie dumny. Chociaż wcale przecież nie błyskał piorunami ani nie sypał gradem.

Na polu właśnie siano zboże. Kiedy ludzie ujrzeli obłoczek, zawołali radośnie:

– Ach, jakże się cieszymy! Zaraz pewnie spadnie deszcz! Ziarna, gdy dostaną wody, pięknie nam zakiełkują! Będziemy mieć dużo, dużo chleba!

Czyż mógł obłoczek odmówić ludziom, kiedy go tak pięknie witali?

Spłynął równiutkim, rześistym deszczem na spragnione pola. Nasycił wilgocią glebę. Wykiełkowały ziarna, wystrzeliły zielonymi źdźbłami.

Ale co stało się z obłoczkiem? Stawał się coraz mniejszy i mniejszy... aż zupełnie znikł.

Czyżby zginął bez śladu? Nie! Nie zginął!

Można go znaleźć w liściach drzew.

W zielonej trawie na łące. W pachnących koronach kwiatów. W kłosach zboża...

i w kromce chleba, którą wam mama na śniadanie ze świeżego bochenka ukroi.



Maria Kownacka

# O czterech synach mamy pogody

Była sobie mama pogoda – wspaniała,  
piękna i wiecznie młoda! Miała czterech  
synów – wiatrów.

Wiatr północny – mroźny i mocny – zimą  
przelatywał, tumany śniegu podrywał, dął, podnosił  
zamiecie, zawieja hulała po świecie!



Południowy – zabijaka – prześcigał w locie  
najszybszego ptaka. Mieszkał nad morzem  
błękitnym, był szalony i zbytny<sup>1</sup>. W rozpędzie  
przeskakiwał poprzez szczyty Tatr, a ludzie wtedy  
wołali: „Wieje halny wiatr!” Ale czasami wiał  
łagodnie i kwiaty pyłkiem zapylał, było słonecznie,  
pogodnie, huśtał nad kwiatem motyla.



Wschodni wiatr matki nie słuchał i suszą na pola  
dmuchał. Leciał od strony, skąd słońko wschodzi;  
gdy wiał za długo – roślinom szkodził...



Zachodni leciał znad wielkich mórz –  
dużo wilgoci ze sobą niósł. Kto chce, niech spyta  
mądrego dziada – jak wiatr zachodni – wtedy  
deszcz pada!



<sup>1</sup> **zbytny** – taki, który lubi żarty, figle.

# Kierunki świata



Dokładnie o godzinie dwunastej w południe wyszliśmy na boisko. Pani poprosiła, żebyśmy się ustawili tyłem do słońca, tak aby cień padał na wprost nas, i zaznaczyli kredą miejsce, w którym stoimy.

– A teraz możecie sami wyznaczyć kierunki świata. Przed wami jest północ. Za wami południe. Prawa ręka wskazuje wschód, a lewa...

– Zachód! – wykrzyknęliśmy.

Potem każdy rysował na boisku strzałki wskazujące kierunki świata.

Chcieliśmy się dowiedzieć, czy są tylko cztery kierunki i jak można je wyznaczyć o innej porze dnia. Rozmawialiśmy o tym, do czego się przydaje ich znajomość.

Ciekawiło nas, dlaczego pokazane są na mapach.

Hoan powiedział, że w czasie podróży wyznaczali z dziadkiem kierunki świata za pomocą kompasu.

My też postanowiliśmy zobaczyć, jak działa kompas, który mamy w klasie.



1. Jak się nazywali synowie mamy pogody? Opowiedzcie o każdym z nich.
2. Wyjdźcie przed szkołę w słoneczny dzień w samo południe. Ustawcie się tyłem do słońca. Nazwijcie kierunki, które są: przed wami, za wami, po waszej prawej stronie i po lewej.
3. Dowiedzcie się, co to jest kompas i do czego się go wykorzystuje. Wyznaczcie kierunki świata za pomocą kompasu.

# Eksperymenty z wodą

1. Nalejcie tyle samo wody na talerz i do szklanki. Sprawdźcie, po jakim czasie woda zniknie. Z którego naczynia woda zniknie szybciej? Jak myślicie, dlaczego? Co się stało z wodą?

Woda wyparowała, czyli zamieniła się w parę wodną.



2. Wyjmijcie z lodówki schłodzoną butelkę. Po pewnym czasie zauważycie, że na jej ściankach pojawiają się krople wody. Skąd one się wzięły?

W otaczającym nas powietrzu znajduje się woda w postaci pary. Gdy para zetknie się z zimną powierzchnią butelki, zamieni się w krople wody.



3. Przygotujcie słoik z gorącą wodą. Przykryjcie go spodkiem z kostkami lodu. Obserwujcie, co się będzie działo. Doświadczenie przeprowadźcie z osobą dorosłą.



4. Zróbcie miniszklarnię w słoiku. Podlejcie roślinę i zamknijcie słoik zakrętką. Sprawdźcie, co się stanie po dwóch godzinach.





5. Żaneta i Darek powiesili na sznurku mokre ubranka dla lalek. Żaneta zawiesiła ubranka obok włączonego wentylatora. Które ubranka wyschły szybciej? Jak myślicie, dlaczego?



6. Przyjrzyjcie się ilustracji pokazującej, jak woda krąży w przyrodzie. Zastanówcie się, jak powstają chmury, z których potem pada deszcz. Dowiedzcie się, w jakich postaciach występuje woda.





*Konstanty Ildefons Gałczyński*

Ech, hałasuje deszcz!  
Trawa deszczowi rada.  
Szczęśliwy, szczęśliwy deszcz,  
bo się może wypadać.

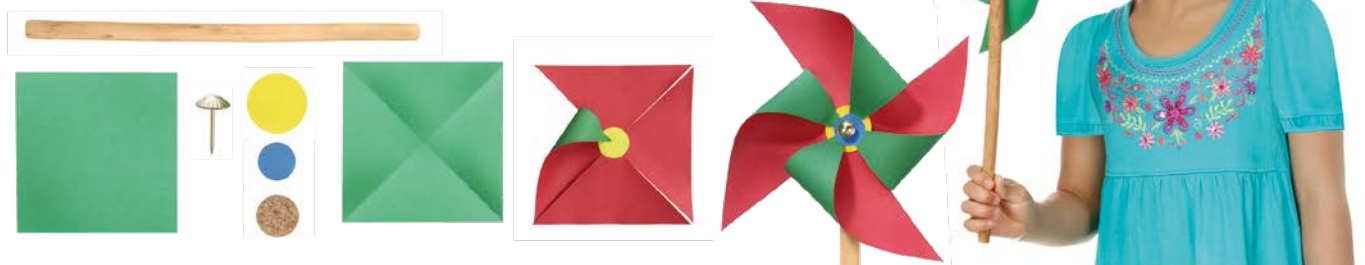
1. O jakiej pogodzie opowiada wiersz?
2. Dlaczego burza jest niebezpieczna? Jak należy postępować w czasie burzy?
3. Jaką pogodę lubicie latem, a jaką – zimą? Namalujcie obrazki, a potem wspólnie je obejrzyjcie.

Spływają krople z ula.  
Woda z jabłoni kapie.  
Hej, deszcz po polach hula,  
bo nie ma żadnych zmartwień.

Błyska się. Piorun broi.  
Lasowi moknie broda.  
O, przyjaciele moi,  
jutro znowu pogoda.

*fragmenty „Kroniki olsztyńskiej”*

● Jak zrobić wiatraczek?



# Tęcza

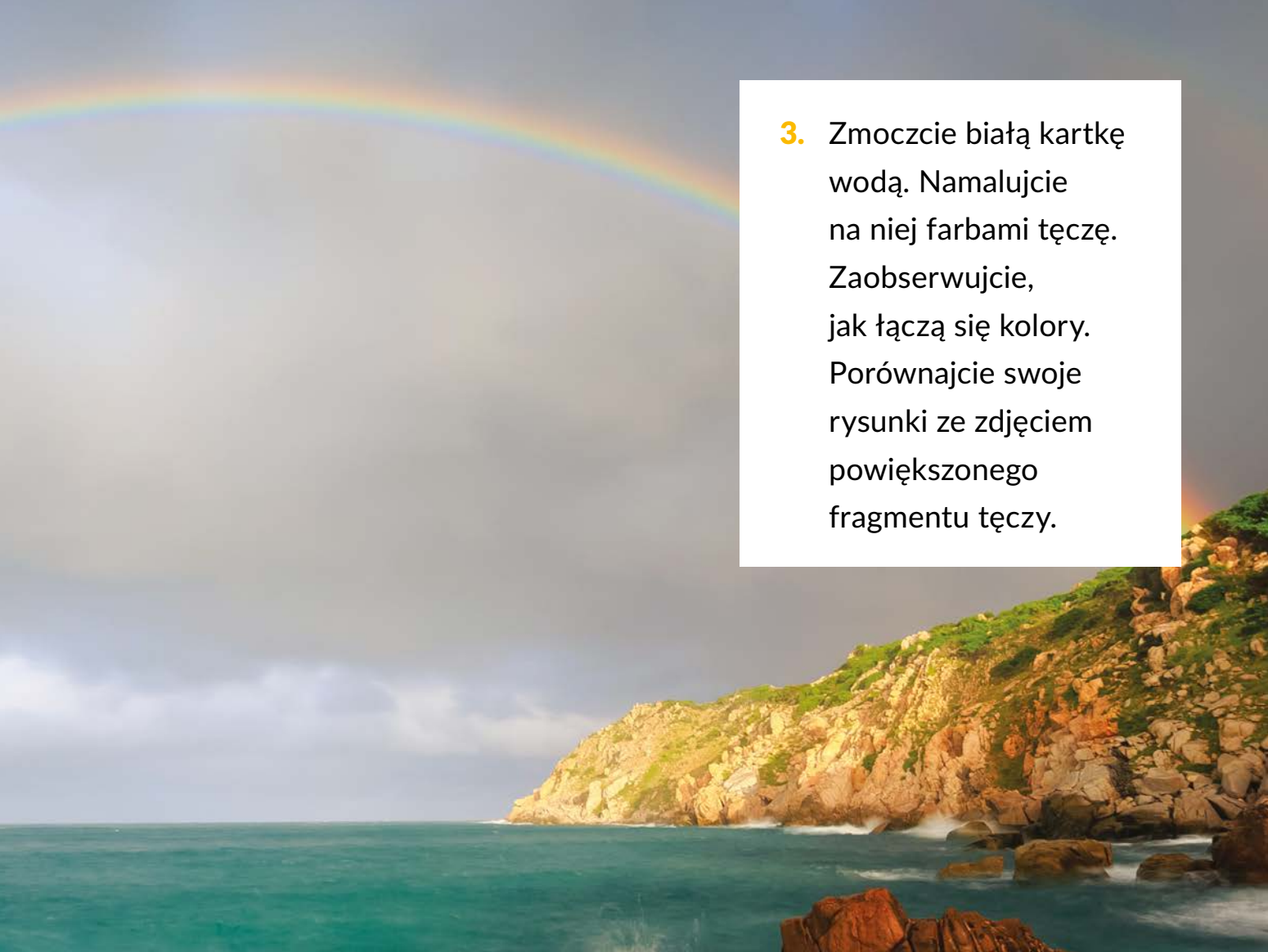
Kiedy jednocześnie świeci słońce i pada deszcz, na niebie można zaobserwować wielobarwny łuk. Jest to tęcza. Zastanawialiście się, jak ona powstaje? Kiedy światło słoneczne przechodzi przez krople wody, rozdziela się na wiele kolorów. Dzięki temu widać, z jakich kolorów składa się światło słoneczne.



**1.** Przyjrzyjcie się powiększonemu fragmentowi tęczy. Nazwijcie jej kolory. Czy jest ich tylko siedem? Spróbujcie odnaleźć i nazwać więcej kolorów.

**2.** Zastanówcie się, w jaki sposób żanecie udało się wywołać tęczę. Co w tym eksperymencie zastępuje deszcz?





3. Zmoczcie białą kartkę wodą. Namalujcie na niej farbami tęczę. Zaobserwujcie, jak łączą się kolory. Porównajcie swoje rysunki ze zdjęciem powiększonego fragmentu tęczy.

4. Żanecie i Darkowi udało się rozdzielić białe światło na różne kolory. Wykorzystali do tego płytę CD, białą kartkę i latarkę. Spróbujcie przeprowadzić podobne doświadczenie.

Płyta CD ma niewidoczne gołym okiem rowki. Światło odbija się od nich i rozdziela na wiele kolorów. Na kartce powstaje obraz przypominający tęczę.



## W pracowni zagadek

1. Co jest rozwiązaniem tych zagadek? Które rozwiązania zostały zilustrowane?

Płacze chmura, płacze,  
przestać płakać nie chce.  
Jak te łzy nazwiemy?  
Oczywiście...

Gdy się złości, łamie drzewa  
i po niebie chmury gna.  
Kiedy w dobrym jest humorze,  
to w zielone z liśćmi gra.

Zobaczyć ją możesz  
wysoko na niebie.  
Ile ma kolorów?  
Czy na pewno siedem?

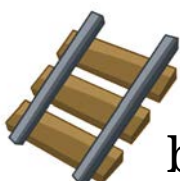
Błyski, pioruny,  
rzęsista ulewa.  
Jak się nazywa  
to trzęsienie nieba?



2. Co jest rozwiązaniem tych rebusów? Napiszcie odgadnięte wyrazy w kolejności alfabetycznej i ułóżcie z nimi zdania.



ce



ba



ce

mas



ka



ta

3. Jaka liczba ukryta się w każdym z tych wyrazów?  
Narysujcie rebusy do tych wyrazów.

prostokąt • stolica • miasto  
stopień • ciasto • listopad

4. Jakie inne wyrazy można ułożyć z sylab tworzących wyraz makulatura?

makulatura

# Smoki na wakacjach







Ojej, jaki wodospad!

Urocze miejsce.

Widać, że mieszkańcy dbają o swoją planetę.

Zróbmy zdjęcia.

Szkoda, że tego nie widzą Kamila i Kamil!

Wyślijmy im pozdrowienia!

Hm...  
Ale jak wysłać pozdrowienia na inną planetę?



Dzień dobry!  
Czy jest u was poczta?  
Chcemy wysłać widokówkę  
z pozdrowieniami.

Dzień dobry!  
A co to są  
pozdrowienia?



Nie wysyłacie  
sobie pozdrowień?  
To są takie wyrazy sympatii,  
które możemy przesłać komuś,  
kto jest daleko.

Kiedy je komuś  
wysyłamy, to znaczy,  
że o nim myślimy.



A jak wyglądają  
pozdrowienia?

One nie wyglądają –  
można je powiedzieć  
albo napisać!

Mam pomysł!  
Zróbmy wspólne zdjęcie  
i prześlijmy Kamili i Kamilowi  
z pozdrowieniami  
z Zielonej Planety.

Ale jak je  
prześlemy?

Jeśli nie ma tu  
poczty, to prześlemy  
je e-mailem\*!



1. Dokąd smoki wybrały się na wakacje?
2. Czy można powiedzieć, że mieszkańcy Zielonej Planety dbają o nią?  
Co o tym świadczy?
3. Na jaką bajkową planetę chcielibyście się wybrać?  
Namalujcie ją lub wykonajcie jej makietę z dowolnych materiałów.
4. Dlaczego przesyłamy pozdrowienia z wakacji? Jak możemy to zrobić?

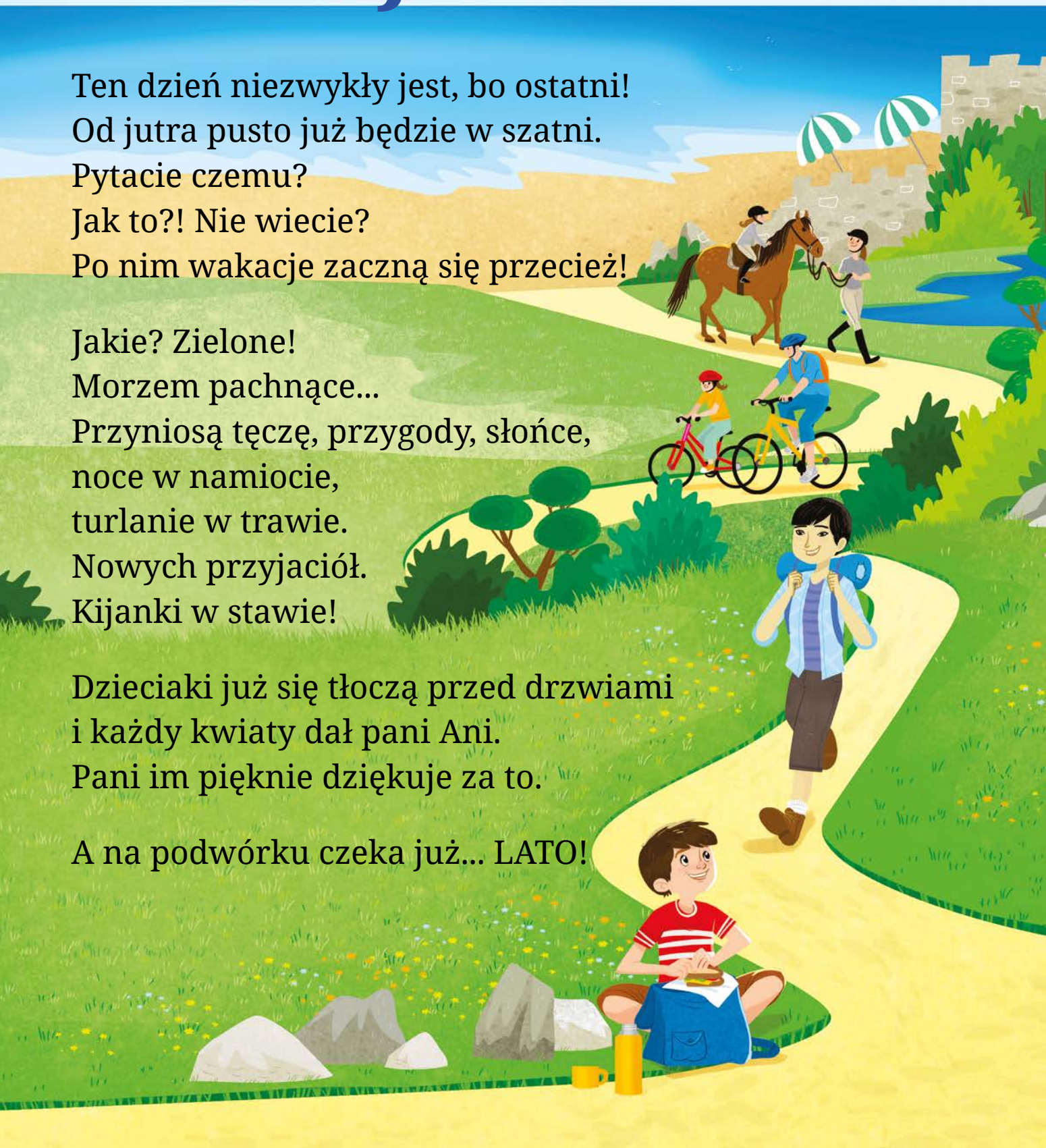
# Wakacje

Ten dzień niezwykle jest, bo ostatni!  
Od jutra pusto już będzie w szatni.  
Pytacie czemu?  
Jak to?! Nie wiecie?  
Po nim wakacje zaczną się przecież!

Jakie? Zielone!  
Morzem pachnące...  
Przyniosą tęczę, przygody, słońce,  
noce w namiocie,  
turlanie w trawie.  
Nowych przyjaciół.  
Kijanki w stawie!

Dzieciaki już się tłoczą przed drzwiami  
i każdy kwiaty dał pani Ani.  
Pani im pięknie dziękuje za to.

A na podwórku czeka już... LATO!





1. Dokończcie zdania w taki sposób, żeby były wskazówkami, jak bezpiecznie spędzić wakacje: „Kiedy przebywam na słońcu, pamiętam o...”, „Kąpię się tylko...”, „Kiedy jestem w lesie...”.
2. Zastanówcie się, co to znaczy „szanować przyrodę”.
3. O czym jeszcze należy pamiętać w czasie wakacyjnych zabaw i podróży?

# Co już wiemy?

## Co już potrafimy?

Czytamy coraz dłuższe opowiadania, wiersze, legendy.



Z szacunkiem uczestniczymy w świętach narodowych.



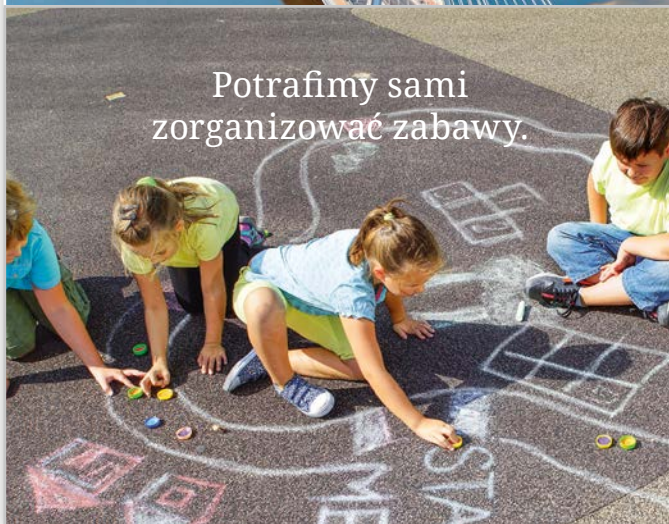
Poznaliśmy wiele polskich miast.



Poznaliśmy niektóre kraje w Europie.



Potrafimy sami zorganizować zabawy.



Staramy się poprawnie pisać wyrazy z trudnościami ortograficznymi.



Chętnie bawimy się  
wyobraźnią. Układamy  
i piszemy własne teksty.



W parach i grupach  
dyskutujemy na różne tematy.

Chętnie  
śpiewamy  
i tańczymy.



Znamy kierunki świata.



Prowadzimy obserwacje.  
Eksperymentujemy.



Uczymy się  
nie tylko w klasie,  
ale i w plenerze.



# DO ZOBACZENIA





# W DRUGIEJ KLASIE



Autorki: **Maria Lorek, Lidia Wollman**

Recenzenci:

**dr Katarzyna Barbara Kochan** – opinia merytoryczno-dydaktyczna

**mgr Katarzyna Lotkowska** – opinia merytoryczno-dydaktyczna

**dr Monika Szymańska** – opinia językowa

Redakcja: **Andrzej Jabłoński, Włodzimierz Porębski**

Fotoedycja, produkcja sesji, rekwizyty: **Mirosława Łukaszek, Beata Stachańczyk**

Skład i łamanie: **Marcin Słociński**

Korekta: **Witold Ostrowski**

Wydanie I, 2017 rok

Wydawca: **Fundacja Ekologiczna – Wychowanie i Sztuka „Elementarz”**

Druk: Druk: **BENIAMIN, Sp. z o. o. Sp.k. ul. Wspólna 4, 86-005 Ciele**

Teksty literackie: **Justyna Bednarek, Anna Onichimowska, Józef Wybicki, Edmund Wasilewski/Kazimierz Hoffman** (muzyka), **Wanda Chotomska, Roksana Jędrzejewska – Wróbel, Agnieszka Frączek, Anna Bernat/Barbara Kolago** (muzyka), **Wiera Badalska, Maria Kownacka, Konstanty Ildefons Gałczyński, Natalia Usenko.**

Ilustratorzy: **Marta Drapiewska** – s. 2, 22-23, 27, 30-31, 44-45, 70-71, **Daniel Rudnicki** – s. 4-5, 13, 17, 20-21, **Magdalena Babińska** – s. 14-15, 28-29, 40-41, 55, 66-67, **Tanasiewicz Studio** – s. 18-19, **Alicja Gapińska** – s. 34-35, 50-51, 56-57, 61, **Elżbieta Kidacka** – s. 36-37, 48-49, 52, **Marek Piwko** – s. 46-47, **Beata Stachańczyk** – s. 48, **Mariusz Arczewski** – 62-65,

Fotograficy: **Piłat/Sobociński** – s. 7, 9, 18, 25, 32-33, 36, 42-43, 53, 54-55, 57, 58-59; **Mirosława Łukaszek** – s. 8 (Wisła), s. 10 (Kraków), s. 25 (krajobraz górski); III strona okładki: jezioro w lesie, skały na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej, ścieżka w lesie, **Marta Kulikowska** – s. 24 (plaża, krajobraz nizinny, krajobraz wyżynny), III strona okładki: pies na tle gór, łąka na tle gór; **Monika Sobczak** – III strona okładki: morze z plażą;

Zdjęcia i agencje fotograficzne: **Photogenica** – s. 42-43 (11, łąka, biedronka, motyl biedronka, pszczoła, miód)(Eric Iselle-ważka)(Catalin Petolea-kwiatek)(Robert Biedermann-kwiatek)(Mexrix-gleba)(Pan Xunbin-mrówka)(Alexandr Pakhnyushchy-pszczoła)(Tatiana Volgutova-kwiatek)(Givaga-kwiatek)(Tamara Kulikova-kwiatek)(Alexander M. Evgin-motyl)(Galyna Andrushko-łąka)(Supertrooper-kwiaty);

Podręcznik jest rozpowszechniany na zasadach wolnej licencji **Creative Commons – Uznanie Autorstwa 3.0 Polska** (zdjęcia pochodzą głównie ze strony z darmowymi obrazami Pixabay), z wyjątkiem zawartych w nim zdjęć pochodzących od agencji fotograficznych.

„My i nasz elementarz. Podręcznik do szkoły podstawowej. Klasa 1. Część 4” został dopuszczony do użytku szkolnego, rok dopuszczenia: 2017, nr 884/4/2017.

Zdjęcie godła Polski na stronie 4 – ogólnie dostępne.

# POLSKA jest piękna



# *My i nasz* **elementarz**

Podręcznik do szkoły podstawowej do klasy 1  
składa się z czterech części:



część 1



część 2



część 3



część 4